

# Gazeta Grudziądzka

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

**W Imię Boże!**

Rok założenia 1894

**Wydanie główne**

**Za Wiarę i Ojczyznę!**

Najpoczytniejsze ludowe pismo polityczne i społeczno-gospodarcze,  
poświęcone walce o prawa ludu wiejskiego i należne mu stanowisko w państwie.

Adres: Gazeta Grudziądzka  
Tel. 1818 Grudziądz, Droga Łąkowa

Założyciel Wiktor Kulerski

P.K.O. Poznań nr. 200420

## Współpraca organizacji społecznych z ludowcami w Małopolsce

### Sensacyjny okólnik gen. Tokarzewskiego

Sekretariat Porozumiewawczy Polskich Organizacji Społecznych we Lwowie wydał okólnik, w sprawie ostatnich rozmów gen. Tokarzewskiego - Karaszewicza z b. marszałkiem Sejmu p. Ratajem. Sensacyjny ten okólnik podajemy w obszernym skrócie.

W wykonaniu uchwały rady S. P. P. O. S. we Lwowie powołał komitet wykonawczy S. P. P. O. S. we Lwowie kontakt z S. L. (Stronnictwem Ludowym) w sprawie współpracy na polu narodowym. Zespolenie organizacyjne jest niemożliwe dlatego, że S. P. P. O. S. nie zrzesza ani jednego obozu politycznego, ani również S. L. nie pragnie oficjalnie współpracować z żadną grupą nie związaną z tym stronnictwem.

Współpraca ta okazała się tym bardziej konieczną, że Ukraiński Sekretariat Porozumiewawczy skupił nie tylko organizacje społeczno-kulturalne i gospodarcze, ale nawet i przede wszystkim polityczne. Zapowiada się, że Ukraiński Sekretariat skupi wszystkie ukraińskie partie od monarchistów z obozu Skoropadskiego aż do socjalistów. Pewne koła ukraińskie dążą nawet do przyjęcia największego wroga ukrainizmu, a mianowicie Starorusinów do swego Sekretariatu.

W takiej sytuacji wszystko, co czuje się w Małopolsce Wschodniej narodowo-polskie, musi ze sobą współpracować w tej czy innej formie.

Rozmowy S. P. P. O. S. i S. L. udowodniły, że S. L. zajmuje stanowisko patriotyczno-narodowe, a wyrazem tych narodowych nastrojów Ludowców jest uznanie konieczności współpracy z S. P. P. O. S.

Komunikując powyższe, komitet wykonawczy S. P. P. O. S. we Lwowie prosi komitety wojewódzkie i powiatowe S. P. P. O. S. o:

- 1) nawiązanie kontaktów z odpowiednimi organizacjami S. L. i o podjęcie doradczych wspólnych prac narodowych, gospodarczych i kulturalnych.
- 2) zaprasza członków S. L. do współpracy indywidualnej (do komisji specjalnej itd.);
- 3) udzielenie pomocy organizacjom i S. L. w jego poczynaniach niepolitycznych, a więc kulturalnych, gospodarczych i społecznych;
- 4) ułatwienie S. L. kontaktu z instytucjami itd.;
- 5) skierowanie działaczy S. P. P. O. S. na żądanie S. L. do akcji oświatowych;

6) interesowanie się tymi Ukraińcami, którzy zostali członkami S. L.;

Komitet wykonawczy S. P. P. O. S. wyraźnie podkreśla, że rozmowy z S. L. i nasza współpraca z S. L. nie nosi charakteru politycznego, a jest tylko wyrazem konieczności narodowej solidarności. W obliczu poważnie się przedstawiającej i z wielkim rozmachem organizowanej akcji Ukraińskiego Sekretariatu, nadanie politycznego charakteru tej współpracy choćby tylko w plotkach, musiałoby się uważać za bardzo szkodliwe i dla S. P. P. O. S. i dla S. L. i mogłoby tę bezwzględnie konieczną współpracę z miejsca sparaliżować.

Okólnik jest podpisany przez gen. Tokarzewskiego.

## Płk. Koc ustąpił

Szetem Ozonu został gen. Stan. Skwarczyński

Dłuższy czas w kołach politycznych kursowała pogłoska, że w sztabie Ozonu nastąpią wielkie zmiany.

Obecnie ogłoszone zostało pismo płk. Koca, stwierdzające, że ustępuje on ze stanowiska szefa obozu i tylko z powodu złego stanu zdrowia.

Kierownictwo w Ozonie objął gen. Stan. Skwarczyński, który w tych dniach zaledwie przeszedł w stan spoczynku. Gen. Skwarczyński jest podobno najbliższym współpracownikiem marsz. Rydza-Smigłego.

## Co mówił min. Beck

W poniedziałek w południe na posiedzeniu sejmowej komisji spraw zagranicznych minister Beck wygłosił krótkie expocse, w którym miał zobrazować całokształt polskiej polityki zagranicznej i obchodzących nas zagadnień międzynarodowych. Minister Beck pominął jednak w swoim przemówieniu wiele spraw dla nas ważnych. Mówił zaś o naszych stosunkach z Rumunią, Francją, Sowiekami i Niemcami, przyczem o wizycie pruskiego premiera gen. Goeringa w Polsce min. Beck powiedział co następuje:

„Mielśmy w roku ubiegłym tradycyjny już pobyt premiera Goeringa, którego

osobisty kontakt z naszym krajem jest istotnym elementem dla lepszego wzajemnego zrozumienia solidności naszych sąsiedzkich stosunków“.

Na zakończenie omówił sprawę Ligi Narodów, stwierdzając, że Liga nie może być zrzeszeniem państw przeciwko jakiemuś blokowi innych państw o ustrojach tak zw. totalnych. Mówił też o osłabieniu znaczenia Ligi Narodów w świecie.

W przemówieniu swym min. Beck pominął całkowicie sprawę stosunków polsko-czechosłowackich, oraz sprawę Gdańska.

## Król rumuński o swej polityce

Angielskie pismo „Daily Herald“ ogłasza wywiad otrzymany od króla Karola w Bukareszcie. Na pytanie, czy rząd rumuński nie stworzy obecnie „królewskiej dyktatury o formach konstytucyjnych“, król odpowiedział, że monarcha jest w Rumunii jedynym czynnikiem stałym i że steruje on nawą państwową wśród zmieniających się kierunków politycznych, oraz że król i rząd działają zgodnie.

Jeżeli powołał nowy rząd nacjonalistyczny, to zrobił to ze względu na to, że takie prądy nur-

tuja w narodzie (?). Rząd przez niego powołany jest autorytatywny („silnej reki“) i sądzi, że potrzeba, aby był taki.

Dalej król zapewniał, że polityka zagraniczna Rumunii nie została bynajmniej dotknięta przez zmiany wewnętrzne.

Jeżeli chodzi o żydów, to w ostatnich latach przybyło ich do Rumunii aż 250.000. Ci nie są w Rumunii pożądanymi. Nie chodzi o wypędzenie ich, lecz stosunek społeczeństwa do nich jest taki, że nie mogą otrzymać pełni praw publicznych.

Z niemałym zaciekawieniem, a nawet napięciem oczekiwano wyniku rumuńskich wyborów do sejmiku i senatu. Ogólnie niemal panowało przekonanie, że zwycięzcą będzie rząd. W Rumunii przecież nigdy jeszcze nie było inaczej. Nie było i być nie mogło, jeśli czynnikiem decydującym nie była wola i głos wyborcy, ale korupcja, kradzież i oszustwo na wielką skalę przy każdym wyborach stosowane. Co się nie stało nigdy, to się stało teraz. Rząd rumuński wyborzy przegrał.

Nader ciekawym jest pytanie co było powodem przegranej. Czy zaniechano przy tych wyborach dawnych, a tak skutecznych praktyk, czy może opozycja miała taką przewagę, że wszystkie te środki nie mogły już wystarczyć? To jest tylko ciekawym, gdy dalszy ciąg jest bardzo pouczającym. I to nie tylko dla Rumunów!

Winowajca przegranej, ówczesny rząd rumuński, poniósł natychmiastową karę, gdyż go odprawiono z kwitkiem. Ale karę i to cięższe nie ominęły i „nieprawomyślnych“ wyborców rumuńskich, gdyż został im narzucony rząd uważany przez nich za prowokację. Ten rząd pozbawiony zaufania narodu, a cieszący się podobno poparciem króla, zaczął naród rumuński na gwałt uszczęśliwiać, a zaczął tak jak to jemu podobni czynią wszędzie, od demagogii, prześladowania i gwałtów.

Raptem dojrzał liczne niebezpieczeństwa grożące Rumunii i Rumunom, gdy ich przez tyle lat ci sami ludzie nie widzieli. Zaczęła się sanacja. Po wielkim alarmie starym, utartym zwyczajem zabrano się do prasy i stronnictw opozycyjnych, które choć zawsze były patriotyczne, teraz od razu stały się antypaństwowymi. Pod ciosami „patriotycznego rządu“ padają instytucje, odchodzą gromadami urzędnicy, by zrobić miejsce drugim i nowym duchem przejętym. Nie ostał się nawet długo letni minister Titulescu, ale musiał uciekać z kraju, by ratować życie.

Nikt z nas nie ma powodu rozdzierać szat nad losem żydów rumuńskich, do niedawna tam wszechwładnych, a teraz prześladowanych i pędzonych. Wielu z nich zapewne nasz kraj uszczęśliwi. Nikt też z nas w tej chwili nie wie, czy opozycyjna większość narodu rumuńskiego ulegnie naciskowi, lub da się przekonać swoim sanatorom, ale to już wiemy, że jej wola wyrażona w głosowaniu została zlekceważona. Jest to tym bardziej znamienne, że dynastie królewskie starsze i mocniejsze.

Ciąg dalszy na stronie 2-giej.



# „Czterolistna Konieczyna”

Nr. 5.

(Dokończenie ze str. 1-ej)

starają się bardzo troskliwie wole ludu wyczuwać.

Dzieje się to nie od dziś, bo nie rzadko zdarzało się już w czasach oświeconego absolutyzmu, w okresie zaś monarchii konstytucyjnych stawało się niemal regułą. Z kartka wyborczą i wynikami wyborów liczył się zawsze pierwszy w Europie, dumny dynasta, cesarz austriacki Franz Józef, nie lekceważył ich uważający się za pól Bo. ga, nadęty cesarz niemiecki Wilhelm, król hiszpański Alfons po wyborach gminnych, dla siebie i rządu niepomysłnych, opuścił kraj i koronę.

Gdzie szukać przyczyny tych zjawisk, tak bardzo szczególnie dla dzisiejszych stosunków znamiennych? Nikomu chyba nie przyjdzie na myśl, by owi bądź co bądź mocarze kierowali się jedynie tchórzostwem, lub czuli paniczny strach przed kartką wyborczą, przez ówczesnych wyborców oddawaną. Nie podobnego! Natomiast oni wiedzieli, że ci, co wole swoją objawili na kartce wyborczej będą ja chcieli i umieli przeprowadzić innymi sposobami, gdyby została zlekceważona. Wiedzieli, że na ulicach Wiednia i innych miast mogą wnet stanąć barykady i to barykady budowane nie z artykułów dziennikarskich, ale z materiałów nieskończenie bardziej niebezpiecznych. Byli przekonani, że twórcy i zwolennicy Demokracji potrafią jej bronić nie tylko językiem, ale wymowniejszymi sposobami.

Nie byli oni przytem ani słabi, ani też bezbronni, mieli wojsko, oddanych oficerów, sztaby urzędnicze, doskonałą policję, elitę przy tronie stojącą i znaczną część ludności, bez zastrzeżeń im służącą. Tak było już przed dziesiątkami lat, gdy Demokracja była w zwycięskim pochodzie, mając wielkie idee i ludzi na odpowiednią miarę. Uchylano też czoła przed nim i robiono im ustępstwa.

Dziś! Dziś bardzo wiele się zmieniło i to zmieniło się wcale nie na korzyść Franzów i Wilhelmów. Lud nie jest ani bierną masą, ani tronowi oddaną. Wprost przeciwnie! Nawet ci, co to przy każdym ronie „stali i stać chcieli”, grubo się zastanawiają, gdzie jest miejsce dla nich. Różne więc reżymy, rzymają się nie tyle własną siłą, le indolencją i niezrozumiałym doktrynerstwem swoich przeciwników, nie chcących dojrzeć rzeczywistości dla każdego laika widocznej.

Nie pchajmy głowy w piasek, nie oszukujmy siebie i drugich. Karta wyborcza i wyniki wyborów, nie wątpliwe zwycięskich, w ych warunkach, mogą mieć znaczenie tylko wtenczas, jeżeli u lu zi kierowniczych będzie istnieć iła i wola, przed którymi wszelkie zakusy muszą ustąpić. W przeciwnym razie wybory zostaną prowadzone do czynności mechanicznej, tę zdobycz Demokracji jedynie kompromitującej. Sprawa jak jasna i prosta, że jej mogą nie idzieć i nie rozumieć, albo ślepi, lbo ci, co przespałi czas i wypadki, nie biorąc żadnej nauki z doświadczeń.

W. W.

W noworocznym numerze tygodnika „Prosto z mostu” zamieszczony został reportaż znanego powieściopisarza i pedagoga p. Jerzego Ostrowskiego zatytułowany „Czterolistna konieczyna”. Reportaż ten zawiera obrazki z okresu strajku chłopskiego z sierpnia roku ubiegłego. Autor reportażu przemierzył szmat ziemi obejmujący powiaty rzeszowski, łańcucki, przeworski, jarosławski, niski, kolbuszowski i tarnobrzeski. Dużo rozmawiał z działaczami ludowymi, ze strajkującymi, z poszkodowanymi

a wrażenia i wspomnienia ze swej podróży zaopatrzył na końcu następującymi własnymi uwagami:

Zetknąłem się ostatnio bliżej z ludźmi ze wsi i nabrałem pewności, że na wsi nastąpił jakiś przełom. Nastąpiło ożywienie i wkroczenie na wielką drogę, o znaczeniu — śmiem to powiedzieć — historycznym. Nie uzewnętrzniało się to może w żadnym zdarzeniu, czy akcie zewnętrznym, ale dla uważnego obserwatora zjawisko samo nie ulega wątpliwości. Faktu tego

## Daleko jeszcze rolnictwu do dobrej koniunktury

Podane ostatnio przez Wydział Ekonomiki Rolnej Drobnych Gospodarstw Wiejskich dane za okres od 1 lipca 1936 r. do 1 lipca 1937 r. stwierdzają podniesienie się przychodów rolników za okresy 1935/36 i 1936/37 w produkcji zwierzęcej o 37,7%, w produkcji roślinnej o 28,2%. Gdy się jednak weźmie pod uwagę przeciętny przychód z lat 1926—1930, wykazane dochody są jeszcze dalekie od wysokości, osiągniętej w latach 1926—1930. Produkcja roślinna bowiem dała w ostatnim okresie gospodarczym zaledwie połowę wpływów

z lat 1926—1930, produkcja zwierzęca prawie tyle samo.

Nawet dość wydatne podniesienie nie się cen za artykuły rolnicze, w porównaniu z okresem najgłębszego kryzysu 1933/34, nie uprawniają do twierdzenia, jakoby sytuacja rolnictwa tak dalece się obecnie poprawiła, że można już mówić o dobrej koniunkturze, gdyż do tej jeszcze daleko, zwłaszcza, jeśli się uwzględni rozpiętość cen między artykułami przemysłowymi a rolniczymi, brak istotnego oddłużenia, łańcuch drogi pośrednictwa, niemożność pracy tanim kredytem, uciążliwe świadczenia fiskalne itp.

## Informacje niezgodne z prawdą

W związku z powtórным aresztowaniem Dra Tabisza pojawiły się komunikaty w pismach sanacyjnych, zarzucające Drowi Tabiszowi, jakoby był moralnym sprawcą wypadków w powiecie buczackim w czasie politycznego strajku rolnego.

Jakież to były wypadki? Odpowiada bowiem bezwzględnej prawdzie, że zaszły one jedynie w Baryszu w nocy 17 sierpnia roku ub.

Na rozprawie w sądzie okręgowym w Czortkowie buczacki starosta Fedorowicz sam przyznał, że gdyby był nie posłuchał Komara, powiatowego komendanta P. P. w Buczacz — to nie wątpliwie byłoby nie doszło do nocnych zajść w Baryszu. Przeciwnie następnego dnia starosta osobiście jawił się w Baryszu i mimo zebranych kilku tysięcy chłopów miejscowych i z okolicznych gmin, spokój w nich nie został zakłócony, p. Fedorowicz ogłosił publicznie, że chłopom wolno strajko-

wać i chłopci rozeszli się w największym spokoju.

Fakt powyższy dowodzi niezbicie, że chłopci poważnie manifestowali swoje przekonania polityczne i nie schodzili z drogi legalnej.

Ponadto p. Fedorowicz w Sądzie zeznał, że objeżdżając powiaty nie widział nigdzie bojówek chłopskich — wbrew temu, co twierdził prokurator.

Natomiast w w Sądzie w Potoku Złotym (pow. Buczacz) wyszło na jaw, że byli tacy, którzy za namową i za pieniądze próbowali urządzić awantury; to samo działo się i w Podzamczku obok Buczacza. A zatem nie chłopci, ale prowokatorzy podburzali i to bezskutecznie, gdyż chłopci demonstrując, zachowali spokój w powiecie.

Wobec takiego stanu faktycznego zarzuty robione Drowi Tabiszowi z prawdą nie mają nic wspólnego i są zwyczajnym oszczerstwem.

## Uczestnicy Wielkiej Wojny w gronie nowych Kardynałów

W gronie pięciu nowokreowanych kardynałów aż trzech posiada za sobą przeżycia na froncie z czasów Wielkiej Wojny. Oficerem armii francuskiej był kardynał Gerlier, który ciężko ranny w bitwie nad Marną dostał się do nie-

woli niemieckiej i dopiero po powrocie z niej mógł kończyć swe studia teologiczne i otrzymać w r. 1921 święcenia kapłańskie. Na froncie byli również, jako kapłani armii włoskiej, dzisiejsi kardynałowie Piazza i Pellegrinetti.

## Krwawe zaścicia w Algierze

Paryż. — W algierskim porcie Bizerte miały miejsce rozruchy spowodowane agitacją miejscowej organizacji generalnej konfederacji pracy. W czasie tych zaburzeń

doszło do starć pomiędzy robotnikami a policją, która zaatakowana przez tłum arabski, zmuszona była do użycia broni, co pociągnęło za sobą liczne ofiary. 7 manifestantów zabito, 37 osób odniosło rany, przy czym stan siedmiu z pomiędzy nich budzi poważne obawy. W związku z tym dzienniki dzisiejsze potępiają terrorystyczną działalność generalnej konfederacji pracy, której akcja kieruje się nawet przeciwko spokojnej ludności tubylczej. I tak, kupcy arabscy zmuszeni byli do zamknięcia sklepów, agitatorzy bowiem generalnej konfederacji pracy zagrozili im w przeciwnym wypadku ostrymi represjami a nawet śmiercią.

## Nowi wojewodowie

P. Prezydent R. P. mianował pp. Jerzego Trumecourta wojewodą lubelskim, Tomasza Melickiego — wojewodą tarnopolskim, Henryka Ostaszewskiego — wojewodą białostockim oraz Józefa Tymiańskiego — wojewodą krakowskim.

Nowomianowani wojewodowie pełnili dotychczas w charakterze wice-wojewodów obowiązki wojewodów na terenie swoich województw.

nie zdela już pominąć żaden decydujący czynnik politycznych w Polsce.

Takie procesy, pozornie nieuchwytnie i mające wyraz raczej psychiczny, są niejednokrotnie bardziej decydujące, niż fakty polityczne. Dzieją się one między innymi zewnętrznymi wystąpieniami pogłębiają ruch, a nawet może w kierunku następującego okresu aktywności politycznej. Były zresztą i pewne wystąpienia zewnętrzne, imponujące swoją liczebnością i organizacją. Były przecież Nowosielce ze swymi stoma tysiącami chłopów, niesłychanie sprawnie zorganizowanymi. Rozstawienie i przemarsz oddziałów, aprowizacja i opieka sanitarna nie pozostawiały nic do życzenia.

Był pochód idący kilka godzin przez ulice Rzeszowa i był wreszcie strajk, który wywołał interwencję administracyjną, a następnie... dymisję osiemnastu starostów. Po Nowosielcach obiecywali sobie chłopci wiele, po ostatnim strajku nie licza na nie prócz siebie, co ma swoje dobre, ale i złe strony. Ustalenie właściwej i konsekwentnej linii politycznej w stosunku do wsi jest konieczne. Nic nie przynosi takiej szkody, jak dorywczość i zmienność pojmowania racji stanu.

Jednego dziś nie można nie dostrzegać: że rząd dusz na wsi — jeżeli idzie o Małopolskę — ma Stronnictwo Ludowe, że chłopci uważają je za jedyną formę i wyraz swego życia publicznego. Najsilniej występuje to w środkowej Małopolsce, ale z rozwojem życia politycznego wpływy trzech stronnictw chłopskich połączonych w jedno mogą się rozszerzać coraz bardziej.

Do udziału w życiu politycznym dopuścić ich będzie trzeba. A skoro tak — to lepiej dać im obeznać się i wyrabiać w jawnym życiu politycznym, niż spychać w ramy roboty konspiracyjnej.

Jeśli nie da się ujęcia nagromadzonej energii, to radykalizm celów i metod, który dziś ogarnia wieś może wyrazić się w odruchach zupełnie anarchicznych i niszczycielskich. Na jednym z wieców chłopskich zwrócił moją uwagę szczupły, wyschnięty człowiek z oczami osadzonymi blisko siebie, który wykrzykiwał co chwila:

— Pójdziem na miasta! Pójdziem na miasta!

Tego rodzaju proste lekarstwo może zbyt łatwo przypaść do gustu nędzy wiejskiej, zwłaszcza, że pamięta się tu dobrze „republikę tarnobrzeską - kolbuszowską” ks. Okonia, który ogłaszał, że „sejm pozwolił hulać przez trzy dni, od pierwszego do trzeciego maja. Wybuchła wówczas rebelia, która przełala wiele krwi i którą trzeba było również krwawo likwidować.

Leczenie profilaktyczne jest lepsze, niż dopuszczenie do zapalenia i operacji chirurgicznej.

A odznaka Stronnictwa Ludowego — czterolistna konieczyna — jest lepsza, niż czerwone gwiazdy i swastyki”.

## Generalskie konferencje

W ub. tygodniu przybyli do Warszawy gen. Tokarzewski i Bortnowski. Odbyli oni dłuższą konferencję z Min. Skarbu oraz Min. Spr. Wewnętrznych.

Zwróciła uwagę sfer politycznych dłuższą rozmowa gen. Tokarzewskiego w kuluarach sejmowych

A. Mogilnicki

# Państwo praworządne i państwo totalne

P. prof. A. Mogilnicki, pierwszy prezes Sądu Najwyższego, zestawił w „Zwrocie” typowe różnice między państwem praworządnym a państwem totalnym. Artykuł ten dajemy w całości.

Tyle się w ostatnich czasach mówi i pisze o państwie totalnym, a wiele osób niezupełnie zdaje sobie sprawę z tego, na czym totalizm polega. Pojęcie totalizmu zrodziło się w ostatnich czasach i jeszcze nie zostało opracowane teoretycznie, aczkolwiek sama istota rzeczy nie jest nowa, gdyż państwa o charakterze, który dziś nazwalibyśmy totalnym, istniały i dawniej, tylko się o tem nie pamięta.

Zastanawiając się nad zasadniczymi różnicami między państwem praworządnym, jakie się wytworzyło w ciągu wieku XIX, a państwem totalnym, starałem się skryształizować je w szeregu punktów najbardziej charakterystycznych, pomijając różnice mniej istotne. Brałem za podstawę do porównania tylko kraje europejskie — z jednej strony państwa praworządne, w których pokutują jeszcze „przestarzałe” zasady z drugiej połowy ubiegłego stulecia (Anglia, Francja, Belgia, Skandynawia i in.), z drugiej państwa totalne, zarówno dawne (Bizancjum, Francja Ludwika XIV), jak nowoczesne (Rosja, Niemcy, Włochy, Hiszpania Primo de Rivieri, Litwa Waldemarsa). Pomijam kraje pozaeuropejskie, jak Stany Zjednoczone Am. Półn. z jednej strony, a Japonię i Turcję z drugiej, ze względu

na ich specyficzne ustroje i odmienną psychikę.

Jest rzeczą oczywistą, że w różnych krajach, w zależności od miejsca i czasu, zachodzą większe lub mniejsze odchylenia od zasadniczego typu, który nie wszędzie występuje w czystej postaci, główne jednak momenty są wszędzie mniej więcej jednakowe.

Zaznaczam, że systemu, przeciwstawiającego się totalizmowi, nie nazywam demokratycznym, aczkolwiek właściwie tak się nazywać powinien, gdyż wyraz „demokracja” bywa obecnie używany w tak różnych znaczeniach, że w znacznej mierze zatracił swój sens pierwotny. Podstawą demokracji jest możliwie największa wolność

każdego obywatela i równość wszystkich wobec prawa, tymczasem dziś do miana demokracji roszczerzają sobie pretensje także i takie kierunki, które wolności i równości nie uznają, jak np. komunizm. Utożsamianie komunizmu z demokracją jest wielkim błędem logicznym, niestety, dość często jeszcze popełnianym. Są tacy, którzy utożsamiają demokrację np. z masonериą, anarchią, słabością rządu, nawet z filosemityzmem, chociaż te wszystkie pojęcia nie mają z nią nic wspólnego. Dlatego nie mówię o demokracji, żeby nie być źle rozumianym.

Typowe różnice między państwem praworządnym a państwem totalnym dają się, moim zdaniem, ująć w następującym zestawieniu:

## Państwo praworządne

1. Państwo jest najwyższą formą organizacji społecznej, jego celem jest dobro obywateli, wszystkich razem i każdego osobno. Jednostka jest cenną wartością, o którą państwo stara się dbać w miarę możliwości.

2. Na czele państwa stoi człowiek, który albo został wybrany przez naród w drodze wolnych i uczciwych wyborów (prezydent), albo doszedł do władzy w drodze wypadku (urodzenia), lecz panuje za zgodą ogromnej większości narodu i ogranicza swą władzę na rzecz jego przedstawicieli (monarcha konstytucyjny).

3. Jeżeli głowa państwa działa niezgodnie z wolą narodu, ustępuje do browolnie bądź z upływem kadencji, bądź nawet wcześniej (Millerand, Edward VIII).

4. Podstawą ustroju jest podział na trzy władze: ustawodawczą, wykonawczą i sądową, równocześnie i wzajemnie od siebie niezależne.

5. Władza ustawodawcza należy do przedstawicieli narodu, wybranych w drodze wyborów, w zasadzie (z nieznacznymi czasem odchyleniami) uczciwych, mniej lub więcej odzwierciedlających wolę większości narodu. Głowa państwa ma veto ograniczone lub nie ma go wcale (Anglia).

## RZĄD

6. Przed wprowadzeniem każdej ustawy rząd wysłuchuje opinii społeczeństwa, a następnie poddaje projekt decyzji przedstawicieli narodu w parlamencie. W ten sposób projekty niebezpieczne, mogące spowodować — wstrząs w życiu społecznym przeważnie nie upadają, a do skutku dochodzą tylko takie reformy, które już dojrzały i mają za sobą większość narodu. Życie rozwija się spokojnie, bez większych wstrząsów. (Lekkie wstrząsy w ostatnich czasach we Francji zostały wywołane właśnie próbami wprowadzenia tam totalizmu przez komunistów z jednej strony, faszystów — z drugiej strony).

7. Rząd powstaje na podstawie wspólnej działalności głowy państwa i przedstawicieli narodu i jest przed oboma tymi czynnikami jednakowo odpowiedzialny.

8. Kontrola parlamentu nad działalnością rządu jest stała i obejmuje wszystkie dziedziny. Parlament jest z różnych stron informowany o działalności rządu i opiera swą kontrolę na jego oświeceniu.

## Państwo totalne

1. Państwo jest pojęciem abstrakcyjnym, niezależnym od składających je jednostek, jego celem dobro państwa jako abstrakcji. Jednostka jest wobec państwa niczem, z krzywdą jej nikt się nie liczy; staje się jednak wszystkim, gdy znajdzie się u steru (Ludwik XIV — l'Etat c'est moi).

2. Na czele państwa stoi człowiek, który doszedł do władzy przeważnie w drodze zamachu stanu — czasem formalnie ulegalizowanego przez pozornie wybory (wódz, imperator), utrzymuje się przy władzy siłą, nie pytając obywateli o zgodę. (Kwestia, czy wódz jest głową państwa — Rosja, Niemcy — czy też obok wodza istnieje inna nominalna głowa państwa — Włochy, Hiszpania — jest nieistotna).

3. Jeżeli głowa państwa działa niezgodnie z wolą narodu, naród nie ma drogi legalnej, żeby się temu przeciwstawić i, jeżeli nie chce uciec się do przemocy (Hiszpania), musi milczeć i słuchać.

4. Podziału władz nie ma, władza wykonawcza ma znaczną przewagę nad ustawodawczą i sądową, dyktuje im wolę i wkraeża w ich atrybucje.

5. Władzę ustawodawczą wykonuje głowa państwa bądź samodzielnie w drodze dekretów, bądź przy udziale pozornego przedstawicielstwa narodu, które ma głos o tyle tylko, o ile się zgadza z wolą wodza.

6. Rząd przygotowuje projekty ustaw i dekretów w tajemnicy i wprowadza je w życie, zaskakując społeczeństwo tworząc nagle wstrząsy społeczne i ekonomiczne. Jeżeli reforma jest słuszną, wstrząs się po pewnym czasie uspokaja i w danej dziedzinie zaczyna być lepiej, choć często cierpią przytem inne dziedziny życia o których nie pomyślano. Jeżeli zaś eksperyment się nie udaje, po pierwszym wstrząsie idzie szereg innych; ład się na długie lata rozluźnia i nawrót do poprzedniego stanu jest trudny.

7. Rząd powstaje z woli głowy państwa i tylko przed nią odpowiada.

8. Kontrola głowy państwa, jak jednostki, jest z natury rzeczy nieznaczna i dotyczy tylko tych dziedzin, które głowa państwa szczególnie się interesuje. Jest on informowany o działalności rządu tylko przez tenże

## Państwo praworządne

Wielką rolę odgrywa tu opinia publiczna.

9. Ludzie wchodzący w skład rządu starają się wyczuć istotne potrzeby społeczeństwa, wsłuchują się w jego postulaty, a gdy nie umieją lub nie chcą się do nich dostosować, ustępują miejsca innym.

10. Jeżeli rząd działa źle i nie ustępuje z własnej inicjatywy, usuwa się go bądź z mocy samodzielnej decyzji głowy państwa, bądź na wniosek przedstawicielstwa narodu i zastępuje przez inny.

11. Jeżeli głowa państwa nie da się parlamentowi przekonać, że rząd jest nieodpowiedni, rozwiązuje parlament i odwołuje się do wyborców; jeżeli nowe wybory wypowiedzą się przeciw rządowi, rząd musi ustąpić.

12. Jeżeli poglądy społeczeństwa na pewne kwestie polityki wewnętrznej lub zewnętrznej są zmienne, rządy często się zmieniają (Francja); jeżeli poglądy te są mniej więcej stałe, rządy trwają bez zmiany przez dłuższy czas (Anglia). Jednakże nawet przy zmianach rządów linie zasadnicze polityki (szczególnie zagranicznej) są przeważnie trwałe, dostosowane do poglądów szerokiej masy narodu.

13. Wybory są, z nieznacznymi zastrzeżeniami równe i powszechne, a ponadto w zasadzie wolne i uczciwe, bo rządy chcą mieć przedstawicielstwo, rzeczywiście odtwarzające wolę narodu.

14. Obywatel wie, że oddany przez swój głos waży na szali polityki państwa, i naogół (z nielicznymi wyjątkami) dąży do stworzenia najlepszych dla państwa warunków.

## Państwo totalne

rząd, a więc zawsze jednostronnie. Opinii publicznej nie słucha; opinia ta, krępowana przez cenzurę, przeważnie do niego nie dochodzi. Jest więc zawsze źle informowany.

9. Ludzie, wchodzący w skład rządu, jako stanowiący elitę i obdarzeni szczególnym zaufaniem wodza, mają głęboką wiarę w swoją nieomyślność, której to wiary nie zachwieją nawet ciężkie błędy. Jeżeli opinia zwraca się przeciwko nim, używają wszelkich możliwych środków, żeby quand même utrzymać się przy władzy.

10. Jeżeli rząd działa źle, usunąć go może tylko głowa państwa.

11. Jeżeli głowa państwa nie da się przekonać, że rząd jest nieodpowiedni, to niema legalnej drogi do usunięcia rządu, choćby on nie odpowiadał woli olbrzymiej większości społeczeństwa. Ludzie, którzy zdobyli władzę siłą, nie ustępują przed kartką wyborczą.

12. Rząd ulega zmianom w zależności od uznania głowy państwa i jego wpływowych doradców. Minister, który nie umie się przypodobać głowie państwa lub jego doradcom, mającym chwilowy wpływ, musi ustąpić. Linia działalności poszczególnych ministrów musi się zmieniać w miarę zmienności woli głowy państwa lub doradców; może również być długo niezmienna, choć jest szkodliwa i niezgodna z wolą narodu, jeżeli tylko dany minister umie się utrzymać w łaskach.

## WYBORY

13. Wybory, jeżeli wogóle są ograniczone i odbywają się pod presją możliwym naciskiem ze strony rządu. Jeżeli nacisk nie pomaga, fałszuje się wyniki wyborów, gdyż rząd chce mieć przedstawicielstwo potulne bez opozycji. (Rosja w r. 1937).

14. Wielu obywateli wstrzymuje się od głosowania, wiedząc, że ich głosy i tak nie zaważą na szali, wielu pod wpływem strachu głosuje na rozkaz, wbrew przekonaniu nieliczne tylko jednostki mają odwagę głosować zgodnie z przekonaniem, jeżeli to przekonanie nie odpowiada woli rządu.

(Dalszy ciąg nastąpi)

## GRUŻLICA PŁUC

jest nieuleczalna i ostatecznie, nie robiąc różnicy dla płci, wieku, i stanowiącą bardzo wiele ofiar. Przy zwłoczeniu chorób płucnych, bronchitów, grypy, uporczywego męczącego kaszlu itp., stosuje pp. Lekarzy

### „BALSAM TRIKOLAN-AGE”

który ułatwia wydalanie się płwociny usuwa kaszel, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego, oraz powiększa wagę ciała. Do nabycia w Aptekach.

## Kto wygrał w Loterii?

### 2-gi dzień ciągnięcia

Stała dzienna wygrana zł 5.000 na nr. 9277

Zł 5.000 na nry: 58410 118960 142662

Zł 2.000 na nry 704 21965 37121 63205

85415 96208 134460 135361

Zł 1.000 na nry: 4137 4736 16610 34056

35628 35446 44572 54769 56603 63973 65596

72623 77293 78947 80658 114 950 117425

118238 123739 134872 139636 150272 152539

II. ciągnięcie.

Stała dzienna wygrana zł 20.000

padła na numer 17063

Zł 10.000 na nry: 111697 168978

Zł 5.000 na nry 19082 32074

Zł 2.000 na nry: 13047 18591 69580

70919 86733 95119 106374 111013 139864

159963

Zł 1.000 na nry: 4059 6440 11772

15456 27328 32102 41214 51084 53311 60521

60704 62670 104715 113795 114715 118243

122071 135485 135644 137333 138192 147603

148858 150264 151398 170004

III. ciągnięcie

Stała dzienna wygrana złotych 5000

na nr. 146890

Zł 10.000 — 50025 71697 81220

Zł 5.000 — 2762 48691 75064 94517

122244 142718

Zł 2.000 — 14560 31243 37699 71746

71822 76156 77082 88613 104508 116851

117797 1243289 126272 171110 178765 192524

Zł 1.000 — 9072 9249 9474 13396 14241

14962 22122 25291 26719 27398 30486 31518

33563 35406 36775 59004 72015 73603 83182

83649 86894 88030 88738 98291 111767 115842

117945 138547 159849 169621 175460 187740

II. ciągnięcie

Stała dzienna wygrana zł 20.000 pa-

dała na nr. 155739

Zł 75.000 — 145912

Zł 50.000 — 136518

Zł 15.000 — 82466

Zł 10.000 — 81313 106622

Zł 5.000 — 43569 109385 119898 189521

Zł 2.000 — 8253 16544 244897 46361

88360 118248 129286 142506 156116 167233

184166

Zł 1.000 — 5394 7175 10391 10588 10916

19216 37602 39184 41308 43636 47867 48007

58204 63612 68735 78847 83270 98794 98990

99909 113617 114643 119671 128205 129689

130643 131132 133920 146095 149347 152191

183172 188607 188791 190624 194139

## Widmo szubienicy nad Toruniem

### Aresztowanie mordercy pięciu osób

Głośnym echem w całej Polsce odbiły się straszne morderstwa, jakie zostały popełnione w miesiącach kwietniu i maju b. r. na terenie powiatu toruńskiego.

I tak w nocy z dnia 31 marca na 1 kwietnia nie ujawniony sprawca dokonał w Dębnie pod Toruniem napadu rabunkowego na zagrodę 76-letniej Katarzyny Ryckowskiej. W czasie tego napadu stracili życie: wyżej wymieniona Ryckowska, 87-letnia jej siostra Maria Kijewska, 32-letnia służąca Katarzyna Retman oraz 27-letni parobek Michał Kozłowski.

W niespełna dwa tygodnie potem nieuchwytny sprawca dokonał drugiego napadu rabunkowego w Zaroślach Cienkich, pod Łążyem (pow. toruński). Ofiarą mordercy padł rolnik Sonneberg, a żona jego odniosła ciężkie obrażenia i dopiero w szpitalu odzyskała zdrowie.

Trzeci napad rabunkowy miał miejsce 22 maja w Bierzgowie pod Toruniem. W na-

padzie tym został ciężko ranny pięcioma strzałami Ernest Hapke.

Policja, która przeprowadzała dochodzenia, natrafiła na wielkie przeszkody w śledzeniu sprawców tych strasznych morderstw. Niemniej jednak, po mozolnych dochodzeniach ujawniono sprawcę w osobie 22-letniego Tadeusza Górzyńskiego, syna rolnika z Bierzgowia. Górzyńskiego aresztowano w mieszkaniu jego kochanki, Jadwigi Lesiowej, mężatki, w chwili, gdy morderca chciał z nią uciekać do Gdyni. Górzyński w toku śledztwa przyznał się do dokonania morderstw w Bierzgowie i Zaroślach Cienkich. Do największego napadu i morderstwa w Dębnie nie przyznał się.

Jak się okazało prokuratura toruńska doręczyła już Górzyńskiemu akt oskarżenia. Termin rozprawy zostanie prawdopodobnie wyznaczony na pierwszą połowę lutego.

Proces ten zapowiada się bardzo sensacyjnie. Górzyńskiemu grozi kara śmierci.

## Bydgoski lekarz — naturalista

### wynalazł metodę leczenia raka

Z wielkim zainteresowaniem oczekiwano na zapowiedziany od dawna referat bydgoskiego lekarza - naturalisty, Sekowskiego o uleczalności raka. Prelegent przedstawił wynik długoletnich badań i doświadczeń przy leczeniu raka. Dr. Sekowski oświadczył, że rak jest chorobą uleczalną. Twier-

dzenie to poparł licznymi dowodami ze swej praktyki lekarskiej. P. Sekowski wyleczył swoim systemem około 150 ludzi chorych na raka. W wielu wypadkach udano się do niego po beznadziejnych kuracjach u lekarzy zagranicznych i wtedy system lekarza bydgoskiego okazał się zbawienny.

## Poszukiwania zaginionego samolotu

W Ameryce czynione są poszukiwania samolotu bombowego wraz z jego załogą złożoną z 7 ludzi, są w dalszym ciągu kontynuowane. Samolot ten, jak wiadomo, zaginął w czasie manewrów floty amerykańskiej i od środy brak o nim jakiegokolwiek wiadomości. Poszukiwania te spowodowały w sobotę nową katastrofę samo-

lotową. Jak donoszą z San Pedro (Kalifornia), jeden z samolotów biorących udział w poszukiwaniach spadł do morza w chwili, w której usiłował lądować na pokładzie lotniskowca „Saratoga”. Samolot splonął i pogrążył się w morzu, załogę jednak udało się wyratować. (ATE)

## Świątokradztwo w Pszczowie

Do kościoła parafialnego w Pszczowie, pow. rybnicki, weszło dwóch osobników, którzy, ukrywając się za filarami, pilnie obserwowali, czy ktoś nie znajduje się w kościele.

Po chwili wydobyli klucze i inne narzędzia złodziejskie, zabierając się do rabowania drobnych kwot, znajdujących się w skarbonkach. Złodzieje otworzyli w ten

sposób kilka skarbonek, zabierając pieniądze. Zawiadomiona o kradzieży policja wszczęła energiczne śledztwo za złodziejami. Dotychczas ujęto jednego, którym okazał się Maksymilian Brauer z Brzezia. Część gotówki, pochodzącej z kradzieży, zdolano mu jeszcze odebrać. Za drugim sprawcą, który po kradzieży zbiegł, lecz jest policji znany, wszczęto poszukiwania.

## Zamknięcie

### żydowskiego pisma

podsywającego się pod ludowość

Od niedawnego czasu zaczął wychodzić we Lwowie, podsywając się pod firmę ludowości „Ilustrowany Kurier Ludowy” wydawany przez spółkę żydowską.

W dniach ostatnich starostwo grodzkie we Lwowie zawiesiło wydawnictwo tego żydowskiego tygodnika.

## Gospodyn'e w Niemczech

### powinny oszczędzać nawet wodę z mycia garn ów

Mannheim. — W organie partii narodowo-socjalistycznej w Mannheim „Das Hakenkreuzbanner” znajduje się wezwanie, skierowane do pań domu, aby nie wyrzucać ogryzek z chleba, nie wylewać pomyj oraz nie wyrzucać lupin z kartofli. Obliczono, że wskutek wylewania wody, w której myje się naczynia, traci Niemcy rocznie tłuszczu wartości 800 mil. RM. Pismo to jednak nie podaje, co należy w ramach planu czteroletniego robić z tą wodą.

## Zakaz wolnego obrotu

### surowym łojem

### w Niemczech

Berlin. Zarząd centralny niemieckiego związku hodowców bydła w Berlinie wydał komunikat, zapowiadający wprowadzenie obowiązkowego od dawiania do dyspozycji centrali surowego łoju.

## A więc było

### zajęcie monstrancji

### przez komornika

W a b r z e ż n o — Sąd Okręgowy w Wąbrzeźnie uwolnił od winy i kary ks. proboszcza Bączkowskiego z Nowej Wsi, oskarżonego przez komornika Kubisza. Kubisz w lutym dokonał na plebanii zajęcia szafy żelaznej z monstrancją. Ks. proboszcz Bączkowski na ten temat podał informacje prasie. Tym poczuł się dotknięty Kubisz i skarżył ks. Bączkowskiego. Sąd uznał fakt zajęcia monstrancji i uwolnił ks. Bączkowskiego.

## Tajemnica Wieży

POWIEŚĆ KRYMINALNA

PRZEKŁ. EUGENIUSZA BAŁUCKIEGO

4

— Niech pan zaczeka — rzucił nieuprzejmie. — Zaraz zamełduje panu Lawrence'owi, że pan przyjechał. — Oddalił się bez zbędnego pośpiechu w głąb hallu i znikł na schodach prowadzących na górę.

John usadł na swojej walizce, rozglądając się z ciekawością na wszystkie strony. Hall robił nieprzyjemne i nawet ponure wrażenie — miał niepomiarne ilości drzwi, wszystkie były zamknięte. Stare tapety powękały, gdzieś niegdzie się podarły w strzępy. Chodnik biegł przez posadzkę parkietową był tak mocno wytarty, że zatracił wzór i kolory. Całość się składała na obraz zupełnego zaniedbania.

Z prawej strony drzwi się otworzyły nagle i do hallu weszła kobieta, wysoka, bardzo szczupła, o

siwiejących włosach, ubrana w czarną suknię zapiętą pod samą szyję i w duże zdeptane buty. Na jej brzydkiej twarzy nos stykał z ostrą do przodu i w górę wysuniętą brodą.

Młody człowiek wstał i złożył ukłon, który wypadł trochę nęzgrabnie.

— Czego pan sobie życzy?

— Jestem John Harrigan, Pan Lawrence przyjął mnie na swojego sekretarza.

Obrzuciła młodzieńca takim spojrzeniem, jak gdyby się zastanawiała, czy on w ogóle ma prawo istnieć na tym świecie i zapytała:

— Na kogo pana przyjął mój brat?

— Na swojego sekretarza... miss

Lawrence — odpowiedział John, jak kając się nieco, gdyż nie wyobrażał sobie, by mógł się znaleźć mężczyzna na kuli ziemskiej, który by się zgodził poślubić takiego potwora. Ale w tej chwili otrzymał sprzeczne wypowiedziane tonem surowego pouczenia:

— Nie jestem miss Lawrence, lecz mrs. Bardwell.

Nagle podniosła głowę nasłuchując. Potem odwróciła się po rywecz i udała się pośpiesznie do tego samego pokoju, z którego wyszła. Wyglądało to na ucieczkę przed dziwnym stworzeniem schodzącym z góry po schodach.

John myślał początkowo, że to stworzenie miało sztuczną nogę w postaci zwyczajnej kuli drewnianej, lecz przekonał się wkrótce, że była to potężna laska spacerowa z żelazną skuwką i ona właśnie sprawiała tyle hałasu.

Zbliżający się mężczyzna był podobny do olbrzymiej papugi. Chuda postać tkwiła w pstrakowym podwatowanym szlafroku, cienką szyję wieńczyła lwa, obrzydliwa ptasia głowa. Dziwny jegomość, podobny ludzako do pani Bardwell, był wściekły, ponieważ pogroził kijem w kierunku drzwi, za którymi znikła kobieta

i zawołał:

— Czego od pana chciała? Pewno ta obmierzła baba znów przeciw mnie judziła?... Niech pan jej nigdy nie wierzy! Zawsze kłamie! Złośliwa i podstępna jak pawian!

Zamachnął się lagą i niespodziewanie rzucił nią z całej siły w drzwi. Rozległ się huk podobny do strzału rewolwerowego.

Po tym wybryku Harrigan pomyślał z wielką przykrością, że ma przed sobą niebezpiecznego wariata. Sądząc z ogłoszenia, liczył się z możliwością otrzymania posady u dziwaka. Lecz to, co ujrzał, przekroczyło najgorsze oczekiwania.

Zdawało się, że pana Lawrence'a nie interesowało wcale, jakie wrażenie wywarł na przybyłym. Zakradł się pod drzwi, podniósł laskę, postąpił kilka chwil nieruchomo z pochyloną głową, potem zachichotał nagle, zbliżył się do Harrigana, chwycił go za ramię i raptem cofnął rękę spoglądając z przerażeniem na swoją dłoń.

— O!... Co to jest?... Pan prze-mólił zupełnie, a przecież kazałem temu idiocie, woźnicy... Znów przekrecono moje rozporządzenie?

Wyglądało na to, że starzec znów rzuci lagą w drzwi.

## Wiadomości bieżące

Czwartek 13 stycznia 1938 r.

**Czwartek:** Leonejusza  
Wschód słońca: 7.40; zachód: 15.49  
**Piątek:** Hilarego  
Wschód słońca: 7.39; zachód: 15.51  
**Sobota:** Pawła  
Wschód słońca: 7.38; zachód: 15.52

\* **DZISIEJSZY NUMER „GAZETY“** wydajemy w objętości 6 stron. Zarazem dodajemy bezpłatny dodatek „GOSPODARZ I OSADNIK“.

## Nieżywy człowiek na klęczkach w ogrodzie plebanii

W godzinach południowych zauważono w ogrodzie plebanii, leżącym w samym centrum m. Rzeszowa nie dającego żadnych znaków życia mężczyznę. Nieszczęśliwy leżał, a raczej klęczał skurczony, z twarzą w śniegu. Tu obok niego leżała siekiera, która mu w chwili upadku, wypadła z rąk.

Jak dotychczas ustalono, tragicznie zmarły, 57-letni J. Członek, wyszedł około godz. 11-ej z domu z siekierą, udając się do ogrodu plebanii, aby przypuszczać narażać drzewa na opał. Czy nieszczęśliwy upadł z osłabienia, czy potknął się na pniaku i uderzył głową o jakiś twardy przedmiot, czy też powodem zgonu był udar serca dotychczas nie ustalono. W każdym bądź razie przypuszczenia, jakoby zmarł, zdają się być mało prawdopodobne ponieważ od chwili wyjścia z domu do chwili zgonu

minęła zaledwie godzina, a mroź nie dochodził 8 stopni.

Przyczynę tragicznego zgonu wyjaśni niewątpliwie opinia lekarzy.

## Katastrofa autobusowa pod Siedlcami

Na szosie warszawskiej, na 12 kilometrów od Siedlec, wydarzyła się katastrofa samochodowa.

Jadący z Warszawy do Brześcia autobus pasażerski Wschodniej Komunikacji Samochodowej, przy mijaniu wozu, na którym siedział śpiący wieśniak, wskutek śliskiej nawierzchni zjechał do przydrożnego rowu i przewrócił się.

Spośród pasażerów kilkanaście osób jest rannych, samochód zaś został lekko uszkodzony.

Rannych opatrzone w szpitalu miejskim w Siedlcach.

## Zabawa z zapalnikami zakończyła się śmiercią dziecka

We wsi Lipiny Stare w pow. zamojskim wydarzył się tragiczny wypadek.

Utrzymująca się z żebractwa Agnieszka Sarzyńska wyszła z rana z domu za jałmużną, pozostawiając w domu bez opieki dwie córki 5-letnią Anielę i 3-letnią Bronisławę. Po wyjściu matki dziewczynki zaczęły bawić się ogniem. W pewnej chwili na starszej zapaliła się sukienka. Gdy dziecko ze strachu zaczęło biegać po izbie zapaliła się pościel i powstał pożar.

Na krzyk płonących dzieci nadbiegli sąsiedzi, którzy ogień ugasili. Ciężko poparzona Anielę po upływie kilku godzin zmarła, młodsza jej siostra doznała lżejszych poparzeń.

Jermacza nie udało się uratować, gdyż prąd wciągnął go pod lód, skąd zwłoki wydobyto po parugodzinnych poszukiwaniach. — Zmarły był cenionym gospodarzem i zbrodnia pijanych awanturników wzbudziła wielkie oburzenie w całej okolicy.

## Krwawa bójka o tancerkę

We wsi Twardej pod Tomaszowem podczas zabawy doszło do kłótni o tancerkę między Janem Świdorskim a Józefem Zajacem i Stanisławem Kopką.

Kłótnia zamieniła się w bójkę, podczas której Świderek strzelił z rewolweru do przeciwników.

Gdy trafiony kulą Zajac padł nieprzytomny na ziemię, Świderek

dobyl noża i zadał nim kilka ciosów Kopce, poczym rzucił się na towarzysza Zajacę, Wacława Jarzębowskię, zadając mu nożem kilka ran w plecy.

Rannych wieśniaków przewieziono do szpitala, gdzie Zajac zmarł. Stan dwu innych jest beznadziejny.

## Straszna zbrodnia

W osadzie Kolbowskiżna gm. mikołajewskiej w drugie święto prawosławnego Bożego Narodzenia odbywała się w domu Stefana Jermacza zabawa taneczna, na którą przybył z sąsiedniej wsi znany w okolicy awanturnik, niej. Kisiel. Wraz z nim przybyło kilku jego przyjaciół, mimo, że nikogo z nich nie zapraszano. Wszyscy byli mocno podchmieleni i zaczęli chętnych, tak, że w końcu gospodarz z braćmi wyrzucił ich na podwórko.

Rozżłoszczeni pijacy znaleźli koły i wytłukli wszystkie szyby w oknach. Gdy gospodarze zaczęli ich mitygować, ci wdarli się do wnętrza izby, polamali sprzęty i rozpędzili gości. Kisiel złapał siekierę i napadł z nią na Stefana Jermacza. Przestraszony Jermacz zaczął uciekać, szukając pomocy u swoich gości, którzy udali się przez zamrzniętą rzekę. Dzisiaj. Biegając po lodzie poślizgnął się i wpadł do przerębli. Miejsce było dość głębokie.

Nieszczęśliwy nie poszedł jednak pod lód tylko dla tego, że zdołał uchwycić się rękami za krawędź pokrywy lodowej. Gdy to zauważył Kisiel, zaczął go deptać w nocy, chcąc zmusić do pusz-

czenia lodu. Jermacz, mimo bólu nie puszczał lodu. Na tę scenę patrzyło wielu, stojących na brzegu, ale nim zdołali dobiegnąć i powstrzymać awanturnika, ten ciał siekierą w palec tonącego, utrzymującego się ostatkiem sił. Bandytę obezwładniono i odwieziono do Dżisny.

## Notowania giełdowe ziemiopłodów

| z dnia 12 stycznia 1938 r. — Płacono złotych za 100 kg: |             |             |             |             |
|---------------------------------------------------------|-------------|-------------|-------------|-------------|
|                                                         | Warszawa    | Poznań      | Kraków      | Rydgoszcz   |
| Pszonica zbier.                                         | 29.00—29.50 | 26.75—27.25 | 28.25—28.50 | 26.75—28.00 |
| Zyto zbierane                                           | 23.50—24.00 | 21.75—22.00 | 23.00—23.75 | 22.75—23.00 |
| Jęczmień                                                | 19.90—20.25 | 19.00—20.50 | 19.00—19.50 | 19.00—19.75 |
| Jęczmień brow.                                          | 21.75—22.25 | 20.50—21.75 | 18.00—18.50 | 21.00—22.00 |
| Owies                                                   | 20.00—22.50 | 19.50—21.00 | 20.00—20.25 | 20.00—20.25 |
| Maka pszen. 65%                                         | 40.50—42.00 | 41.00—41.50 | 41.50—42.25 | 42.00—43.00 |
| Maka żytnia 65%                                         | 31.00—31.50 | 29.75—30.75 | 33.00—33.25 | 32.25—32.75 |
| Otreby pszenne                                          | 15.75—16.25 | 15.75—16.25 | 14.75—15.00 | 15.50—16.00 |
| Otreby żytnie                                           | 14.70—15.00 | 14.75—15.50 | 15.00—15.25 | 15.25—15.75 |
| Kiepek zimowy                                           | 55.00—56.00 | 53.00—54.00 | 54.50—55.50 | 55.00—57.00 |
| Groch polny                                             | 27.00—28.00 | —           | 26.00—28.00 | —           |
| Groch Wiktorja                                          | 29.00—30.00 | 23.00—25.00 | 32.00—34.00 | 22.50—24.50 |
| Kuchy rzenak.                                           | 18.25—18.75 | 19.25—19.50 | —           | 19.50—19.75 |
| Kuchy lniane                                            | 21.00—21.50 | 22.25—22.50 | —           | 22.75—23.00 |
| Ziemniaki iad.                                          | —           | 0.00—0.00   | 4.50—5.00   | 3.75—4.25   |
| Gryka                                                   | —           | —           | —           | —           |
| Słoma luźna żyt.                                        | —           | 6.25—6.50   | 6.50—7.00   | —           |
| Słoma prasow.                                           | 8.00—8.50   | 7.00—7.25   | —           | 7.25—7.50   |
| Siano luźne                                             | —           | 7.85—8.35   | 7.50—8.50   | 8.50—9.50   |
| Siano prasow.                                           | 9.50—10.50  | 8.50—9.00   | —           | 9.75—10.50  |

Ceny żyta zagranicą:

Berlin —; Praga 29.73; Hamburg (żyto amerykańskie bez cła) 22.75  
Wartość dolara: 5.25 —; Wartość gramu złota: 5.92



## Zjazdy i zgromadzenia Stronnictwa Ludowego

POW. PRZASNYSZ: W dniu 16 stycznia odbędzie się o godz. 1-ej po południu we wsi Ulatowo Czernicki u p. Baszkowskiego Franciszka jednodniowy kurs gospodarczo-polityczny. Zarząd Pow. wzywa członków Stronnictwa L. do licznego udziału w powyższym kursie.

POW. MINSK MAZOWIECKI: W dn. 16 stycznia o godz. 11-ej zostanie odprawione żałobne nabożeństwo za zmarłych chłopów w sierpniu 1937 r. w parafialnym kościele w Kolbieli. O godz. 13-ej po nabożeństwie odbędzie się w Kolbieli w rem. straży pożarnej Nadzwyczajny Zjazd Pow. Sprawy bardzo ważne. Wybór delegata na Kongres. Wstęp tylko za legitymacjami. Zarząd Powiatowy S. L.

POW. LUBARTÓW: Dnia 18 stycznia odbędzie się konferencja Zarządu Powiatowego, Komisji Rew. i Zarządów Kół, w sekretariacie w Lubartowie. Początek o godz. 11-ej. Sprawy bardzo ważne i pilne. Proszę wszystkich członków o konieczne przybycie.

Prezes Pow. Wł. Mazurek.

## BACZNOŚĆ POW. PIŃCZOWSKI

W dniach 15, 16 i 17 stycznia odbędzie się trzydniowy kurs powiatowy Stronnictwa Ludowego w Kazimierzu Wielkiej w sali ob. Kity, na który Zarząd Kół z powiatu powinny przybyć w komplecie, poza tym wysłać najczynniejszych ludowców jak również kobiety, które by po kursie zajęły się pracą organizacyjną w terenie.

Wstęp na kurs za legitymacjami. Zarząd Wojew. Str. Lud. w Kielcach.

## OFIARA ŚLIZGAWKI NA ŁODZIE

W i l n o — W dzielnicy Zwierzynie nad Wilgą wydarzył się tragiczny wypadek. Przy ul. Flisowej saneczki wwały dwie dziewczynki. W pewnej chwili pozostawiły one saneczki i weszły na lód. Powłoka była jednak zbyt krucha i dziewczynki wpadły do wody. Przechodnie zorganizowali natychmiast pomoc i jedną z ofiar wypadku uratowali. Druga — Wanda Rusiecka poszła na dno.

## CENY ŻYWCA

Kraków, 11. 1. Cena za kg żywej wagi loco targowica od 3. 1. — 8. 1. br. buhaje I gat. 0.57 — 0.66; II gat. 0.50 — 0.57; III gat. 0.40 — 0.50; woły I gat. 0.62 — 0.67; II gat. 0.52 — 0.62; III gat. 0.46 — 0.52; krowy: I gat. 0.55 — 0.63; II gat. 0.42 — 0.55; III gat. 0.35 — 0.42; jałowki: I gat. 0.58 — 0.68; II gat. 0.50 — 0.58; III gat. 0.40 — 0.50; cielęta: I gat. 0.35 — 1.05; II gat. 0.85 — 0.95; III gat. 0.75 — 0.85; nierogacizna żywej wagi I gat. 1.05 — 1.20; II gat. 0.95 — 1.05; III gat. 0.85 — 0.95. Spęd bydła rogatego 696 sztuk, cieląt 461, nierogacizny 1282.

Lwów, 11. 1. Notowania za 1 kg żywej wagi wg Centralnej Targowicy w czasie od 3. 1. — 8. 1. br.: woły I gat. 0.48 — 0.62; II gat. —; stadniki I gat. 0.40 — 0.52; II gat. 0.32 — 0.36; III gat. —; krowy I gat. 0.38 — 0.50; II gat. 0.30 — 0.35; III gat. 0.24 — 0.28; jałowki I gat. 0.43 — 0.56; II gat. 0.36 — 0.32; III gat. —; cielęta I gat. 0.55 — 0.66; II gat. 0.45 — 0.53; świnie wg informacji rzeźników, cena żywca loco Lwów: tużzone 0.80 — 0.90; mięsne 0.60 — 0.70.

**HEMOROIDACH**  
(KRWAWIENIE, SWIŻLENIE, PIĘCZENIE, BÓLE)  
**VARICOL**  
GASECKIEGO  
do nabycia w każdej aptece

## SPRZEDAŻE

**Dom**  
z oficyną, 2 składy 8 mieszkań w Ostrowie Pozn. Miasto 30.000 — garnizon okazynie do sprzedania. Jan Rochowski Raszkowska 15 (1546)

**1 Kompl. olejarnia**  
2 śrutowniki korzystnie natychmiast sprzedam. Tadeusz Schmidt Bydgoszcz Grudziądzka 21 (1533)

**Pianino**  
Sommerfelda bardzo mało używane, korzystnie sprzedam. Łęczyński nr. 18 stacja kol. Chrzypskopow. Międzychód n/W. Of. do Gaz. Grudz. pod nr. 1350a

**Dom**  
stodołę stajnię oraz ogród 100 sążni w małym miasteczku przy głównej ulicy w powiecie Myślenickim wojew. krakowski sprzedam za 6.000 zł. Zgł. adresować Szczępan Tomczyk Dziekanowice Pocz. Dobrych nr. 61 wojew. krakowski 1500

**Dom**  
sprzedam w rynku, piętrowy ze składem, stodołą i 3 morgi roli. Cena 5.200, — zł. Joanna Gorzyńska, Górzno pow. Brodnica. Pomorze. 1428

**Sprzedam**  
24 m. przy Grudziądzu bez inwentarza, budynki masywne duży sad owocowy cena 5.500 zł. Kawił, Grudziądz, Mickiewicza 33. (2)

**Miód**  
deserowo-leczniczy, prawdziwy bez domieszki czysty pod gwarancją 3 kg. 8,50 zł 5 kg. 13 zł 10 kg. 25 zł 20 kg. 49,50 zł wraz z naczyniem i opłatą pocztową wysyła właściciel największej pasieki w Państwie. EUGENIUSZ BILIŃSKI i syn w Zbarażu

## Z powodu

nieszczęśliwego wypadku sprzedam zaraz swoje 38-morgowe gospodarstwo w tem łąki z torfem Klara Janicka, Łączyń-Doły kole Lubianka woj. pomorskie

**Miód**  
lipcowy, chluba Podola. 5 kg. 11,50 Korzeniowicz, em. pocztmistrz Zbaraż. (1530)

**Gospodarstwa**  
sprzedam 23 morgi przy mieście 5 000-37 morg 8,400 wpłaty 5 000 58 morg przy mieście ogród 18,000 wpłaty 8 000 140 morg 25 000 wpłaty 15 000 Zabudowania murowane inwentarz, zasiewy zapasy. — znaczek. Gawlik Ostrzeszów Kolejowa 42 (1550)

**Korzystna lokata kapitału**  
**Okazyjnie**  
Folwark 380 morg w tem 29 m. 50 letn. lasu inwentarz żywy i martwy z powodu stosunków rodzinnych spiesznie za 40 tys. zł. na sprzedaż (znaczek) Zgł. J. Ofierzyński Ostrów (Wikip) ul. Kaliska 17. m. 6

**Nieruchomość**  
dom mieszkalny z zabudowaniami i 13 morgi ziemi ornej (wszystko w dobrym stanie) sprzedam B. Wacławska, Czarnków a/Not. (1504)

**Gospodarstwo**  
około 6 morgi ziemi z budynkami sprzedam. Ziemia dobra nadwiślańska eena według umowy Franciszek Słupik Pawłów p-ta Nowy Korczyn woj. kielecki (1426)

**Rzeźnictwo**  
mniejsze przy ul. Chelmińskiej z elektr. zapędem powodu choroby do sprzedania Fa „H a l k a” Grudziądz, Wybickiego 15

**Orzechy**  
włoskie 10 zł tuszczone 2 młód kuracyjny 15; młód do pieczywa 13. — pięć kilow. opłacono wysyła ROZKWIĆ Zaleszczyki

**Sprzedam**  
3 morgi ziemi z zabudowaniami. Antoni Formanowski, Sulkowice, p-ta Krobka, pow. Gostyn, woj. poznańskie. (1515)

**Uczeń**  
krawiecki z okolic potrzebny Grudziądz. Solna 10 m. 3

**Chłopea**  
do koni najchętniej sierotę przyjmę Tworek Ignacy Katarzynin p-oza Recot woj. poznańskie. (1545)

**Włodarza**  
działnego i energicznego z wacielnikami poszukuje od 1 kwietnia 1937 r. większą majątność na Kujawach. Zgłoszenia prosimy skierować do Zarządu Dóbr Markowickich, Markowice, pow. Mogilno

**Uczeń**  
potrzebny zaraz Koźlinka mistrz krawiecki Grudziądz Kościński 33 (1415)

## DZIERŻAWY

**Dzierżawy**  
gospodarstwa 4-10 morg z mieszkaniem 2-3 pokoi poszukuje. Oferty do Gaz. Grudz. pod nr. 8

**Wzemię**  
w dzierżawę młyn wodny lub kupię takowy. Zgł. St. Mendyk Korczowska p-ta Sokółów koło Rzeszowa woj. lwowskie. (1454)

## ROŻNE

**Rolnicy!**  
Spieszcie nabyć dobrej ziemi na WOŁYNIU. Gotowe gospodarstwa parcele, domy, place. Przyjmę do interesu wspólnika z 1000 zł. zarobek pewny. — Informacji udziela za załatwieniem znaczka. Józef Rudnicki Kowal Mokra 15

**Młody**  
uczniwy szuka wspólnika do założenia sklepu z gotówką do 3.000 zł. Oferty do Gaz. Grudz. pod „Młody” nr. 1523

Przebieg od **BOLU GŁOWY**  
DLA DOROSŁYCH ZE ZNACZKĄ  
**KOWALSKINA**  
stosuje się również  
**PRZY PRZEZIEBIENIU GRYPIE I KATARZE**

**Uczeń**  
krawiecki ze wsi zaraz potrzebny. Grudziądz Grobowa 24, Cyglicki. (1486)

**Przyjmę**  
wspólnika do młyna wodnego Aleksander Kubowy Buczacz, pow. Zdobychów woj. wołyńskie. (1520)

**Mleko**  
wlejskie do 50 litr. dziennie potrzebuję. Dudziakowa Grudziądz, Nadgórska 9, —

## KUPNA

## Świątynia Sybilli

Wróżby i wyrocznie  
Podręcznik praktyczny

dla tych co pragną przeniknąć mroki przyszłości, jak i dla osób szukających — młodej rozrywki towarzyskiej i —

**Część pierwsza:**  
Kabalistyka, Chiromancja i Planetoskopia z ilustracjami.

**Część druga:**  
Jedyną pierwowzoru sensu Egipsko-Arabskiego, wielokrotnie wypisywany i zawierający 1500 numerowanych objaśnień

**Część trzecia:**  
Przepowiednie na zjawisk atmosferycznych. Wierzenia dawnych czasów. Znamienia i znaczenie uroków. Likantropia. Pragnostyki popularne.

Nap. Mieczysław Rościsławski Cena 3 zł. Do książki dołączyć i przesyłać na portorium należy 25 gr.

Zakłady Graficzne i Wydawnicze  
**WIKTORA KULERSKIEGO**  
Grudziądz

Dr. med. St. Breuer

## Lekarz domowy

oena z przesyłką 1.45 zł

Do nabycia w księgarni

Wiktor Kulerskiego Grudziądz

Książki wysyłamy tylko za poprzednim nadesłaniem pieniędzy.

## 70 morg

szesnastu morgi, budynki masywne, żywy i martwy inwentarz za 15.000 sprzedam. Wpłata - 9.000 Fr. Szyja Ostrzeszów-Poz. — (znaczek) (1536)

**Dom**  
piętr. z piekarnią dobrze prosper. w mieście powiatowym z powodu choroby tania sprzedam. Of. do Gaz. Grudz. pod nr. 1528

**Sprzedam**  
15 morgowe gospodarstwo w pełnym komplecie z powodu spłat rodzinnych. — Cena przystępna. Boroński Stanisław wieś Młodochowo p-ta Drobin pow. Płock wojew. Warszawskie. (1534)

**Rzeźnictwo**  
centrum Poznania całkowicie urządzenie korzystnie sprzedam. Strugański Szweska 15.

Wyjątkowa okazja! Ceny niższe!  
CIEKAWY POWIEŚCI!

|                                                                                           |        |
|-------------------------------------------------------------------------------------------|--------|
| Ozejad, Na Indyjskich ścieżkach                                                           | CENA   |
| Obraz życia i walk europejskich pionierów wśród Indian                                    | 15 gr. |
| Loango                                                                                    |        |
| Powieść osnuta na tle życia murzynów i ich walk z handlarzami niewolników                 | 30 "   |
| Wierny sługa                                                                              |        |
| Rok 1857, krwawe powstanie Hindusów z niesłychanym okrucieństwem stłumione przez Anglików | 15 "   |
| Cooper, Ostatni z Mohikanów                                                               | 50 "   |
| Pogromca zwierza                                                                          | 50 "   |
| Z krainy lwów                                                                             | 40 "   |
| Barlusa, Wkraja męnych burów                                                              | 50 "   |
| Hoffmann, Nad brzegami złotodajnej rzeki                                                  | 40 "   |
| Lupieżca rozbitków                                                                        | 25 "   |
| Kat z Elbląga                                                                             | 30 "   |
| Kraszewski J., Szwedzi w Częstochowie                                                     | 30 "   |
| Czartowski Zamek                                                                          | 30 "   |
| Ks. Łukaszewicz, Królóbojcy w Polsce                                                      | 20 "   |
| L. Sobociński, I koń by zapłakał                                                          | 15 "   |

Książki wysyłamy tylko za poprzednim nadesłaniem pieniędzy. Do przesyłki za książki dołączyć należy 15 groszy na portu.

Powyższe książki do nabycia  
w Księgarni Zakładów Graf. i Wydawn.  
**WIKTORA KULERSKIEGO**  
GRUDZIĄDZ (Pomorze)

**Dom**  
nowy, 7 ubikacji 3 morgi dobrej ziemi, położony w oiknej górzystej okolicy blisko lasu iglastego, do kościoła i stacji kol 3 km od zaraz na sprzedaż — Łęczyński nr. 19 stacja kolej Chrzypskopow. Międzychód n/W. Of. do Gaz. Grudz. pod nr. 1530

**Skład**  
rzeźnicki w dobrym punkcie z urządzeniem korzystnie sprzedam. Oferty do Gaz. Grudz. pod nr. 1511.

**Orzechy**  
włoskie 10 zł tuszczone 21,50; młód kuracyjny 15; pięć kilow. opłacono zaliczka. Spółka Owocarska Zaleszczyki. (1538)

## NAUKA

**Buchalterii**  
nowoczesnej korespondencji sześć językowej wynoszą listownie. Zgłoszenia oprospektów. Autor Agnienko, Kolno g. (1531)

## WOLNE POSADY

**Zajmij**  
się handlem zarobisz do 10 zł dziennie. Zgłoszenia Laboratorium K. Wolniwicz Myślowice.

## Radioprogram z Warszawy

PIĄTEK, 14 stycznia 1937 r.

WARSZAWA. 6,15 Pieśń i gimnastyka; 6,40 Muzyka z płyt; 7,00 Dziennik poranny; 7,15 Płyty; 8,00 i 11,15 Audycje dla szkół; 11,40 Arie z oper Czajkowskiego (płyty); 11,57 Sygnał czasu; 12,03 Audycja południowa; 15,30 Wiadomości gospodarcze; 15,45 „Bociek-Kuba” — opowiadanie Eli Stanisławskiej dla dzieci; 16,00 Audycja dla chorych; 16,15 Koncert ork. salonowej; 16,50 Pogadanka aktualna; 17,00 Współczesna matka (pogadanka); 17,15 „Królowie chodzą” — ukraińskie słuchowisko obrzędowe; 17,50 Przegląd wydawnictw; 18,00 Komunikat śniogowy i wiadomości sportowe; 18,10 Melodie filmowe (płyty); 18,35 Audycja dla wsi; 19,00 Powszech. Teatr Wyobraźni; „Cień Macieja Pascala” — Luigi Pirandello; 19,40 Płyty; 19,50 Pogadanka aktualna; 20,00 Koncert symfoniczny w wyk. ork. Filharmonii Warszawskiej. W przerwie ok. godz. 21,00 Dziennik wieczorny i pogadanka aktualna; 22,50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i przegląd prasy.

SOBOTA, 15 stycznia 1937 r.

WARSZAWA. 6,15 Pieśń i gimnastyka; 6,40 Muzyka z płyt; 7,00 Dziennik poranny; 7,15 Płyty; 8,00 i 11,15 Audycje dla szkół; 11,40 Płyty; 11,57 Sygnał czasu; 12,03 Audycje południowa; 15,30 Wiadomości gospodarcze; 15,45 „Kukulczeta” — wesoła audycja dla dzieci; 16,15 Koncert orkiestry wojskowej; 16,50 Pogadanka aktualna; 17,00 Z galerii dziwaków syberyjskich (felieton); 17,15 „Od Aten do Bayreuth” (IV audycja); „Dolcanto zalewa świat”; 17,50 Nasz program; 18,00 Wiadomości sportowe; 18,10 Pogadanka społeczna; 18,15 Płyty; 18,35 Audycja dla wsi; 19,00 Audycja dla Polaków za granicą; 19,50 Pogadanka aktualna; 20,00 Muzyka ludowa w wyk. radioork.; 20,45 Dziennik wieczorny; 20,55 Pogadanka aktualna; 21,00 Muzyka taneczna w wyk. radioork.; 21,30 „Analfabeta” — monolog; 22,50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i przegląd prasy.

AUDYCJE DLA WSI  
W KAŻDĄ NIEDZIELĘ

nadawane są przez wszystkie radiostacje w godzinach od 8.03 do 8.50 rano i od 15.30 do 16.00 po południu. Na początek audycji porannych podawana jest „Gazetka rolnicza”

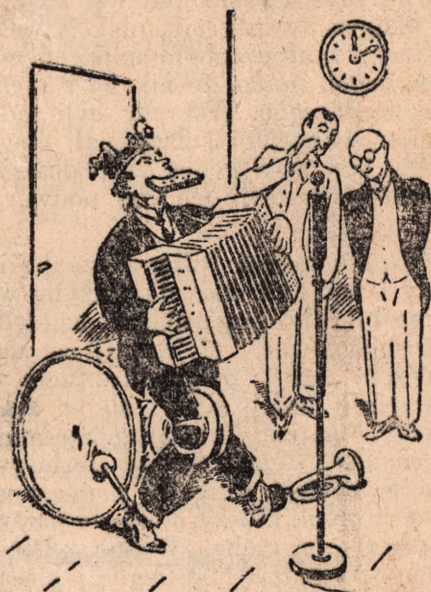
**WIADOMOŚCI GOSPODARCZE**  
nadawane są przez wszystkie radiostacje codziennie oprócz niedziel i świąt w godzinach od 15.00 do 15.15 po południu.

PRZEGLĄD GIEŁDOWY  
Z POZNANIA

przez wszystkie radiostacje nadawany zostaje codziennie oprócz niedziel i świąt w godzinach od 13.55 do 14.00 popołudniu.

**SKRZYŃKI ROLNICZE**  
każda stacja we własnym zakresie nadaje w każdy wtorek i sobotę o godzinie 12.50 w południe.

## Humor



„Jest to numer dobry, tylko powinien grać jeszcze kilkoma instrumentami!”